

Irańczycy zaaresztowali brytyjski tankowiec

20 lipca 2019

W odpowiedzi na zatrzymanie przez Brytyjczyków z Gibraltaru irańskiego tankowca, Iran aresztował tankowiec brytyjski w cieśninie Ormuz, powodując głośny gniew Londynu i żywe poruszenie na giełdach. Amerykanie tymczasem ciągle nie dostarczyli żadnego dowodu na zestrzelenie irańskiego drona, który przedwczoraj zbliżył się na kilometr do amerykańskiego okrętu wojennego płynącego przy irańskiej granicy. Według Iranu, „brytyjsko-amerykańskie siły terrorystyczne” kłamią i zagrażają pokojowi w Zatoce Perskiej.



Iran ogłosił zatrzymanie brytyjskiego tankowca Stena Impero w kilka godzin po decyzji Gibraltaru (kolonii brytyjskiej na południu Hiszpanii) przedłużenia o miesiąc aresztu tankowca irańskiego Grace 1, który wpływał z ropą na Morze Śródziemne. Irańscy Strażnicy Rewolucji zatrzymali w cieśninie Ormuz właściwie dwa tankowce należące do Wielkiej Brytanii, lecz zaraz pozwolili płynąć dalej temu pod banderą liberyjską (oligarchowie brytyjscy rejestrują tam swoje statki, żeby zaoszczędzić na opłatach). Minister spraw zagranicznych Jeremy Hunt nazwał to „konfiskatą nie do zaakceptowania” i wyraził swą „olbrzymią troskę” o los Stena Impero.

Hunt dodał uspokajająco, że na brytyjskim tankowcu nie ma żadnego Brytyjczyka (dla oszczędności Wielka Brytania zatrudnia marynarzy z ubogich krajów, by im płacić jedną czwartą tego, co zarobiliby rodacy). Tym niemniej powtórzył niedawne wezwanie amerykańskiego miliardera i prezydenta Donalda Trumpa, by stworzyć międzynarodową, antyirańską koalicję zbrojną, dla obrony interesów naftowych Zachodu. Po wielu dniach obniżek, wczoraj ceny ropy poszły w górę na

wszystkich giełdach.

Zgodnie z pragnieniem imperium amerykańskiego, Wielka Brytania kilka dni temu wysłała nad irańską granicę kolejny okręt wojenny, zgodziła się też wysłać wojsko do Syrii, gdzie USA nielegalnie okupują część kraju. Stany Zjednoczone oczywiście surowo potępiły „irańską przemoc” wobec interesów brytyjskich i domagają się zwolnienia tankowca, który zdaniem Iranu „pogwałcił prawo morskie”. Na razie nie odpowiadają na irańskie domaganie się dowodów zestrzelenia irańskiego drona, który obserwował okręt USS Boxer. Irańczycy ciągle podejrzewają, że jeśli Amerykanie coś zestrzelili, był to dron amerykański lub brytyjski.



Tymczasem amerykański sekretarz skarbu Steven Mnuchin podczas spotkania ze swoimi kolegami z podobnych resortów z krajów wchodzących w skład G-7 niespecjalnie się krępował: oznajmił, że jeżeli ktokolwiek chce być uczestnikiem operacji w systemie dolarowym, to musi przestrzegać sankcji nałożonych przez USA na Iran. Uprzedził europejskich sojuszników, by ci „nie przesadzili” z gospodarczym wsparciem Iranu.

Jak poinformowała amerykańska agencja Bloomberg, wystąpienie Mnuchina zostało spowodowane operacjami, które kraje europejskie przedsięwzięły, by obejść amerykańską politykę sankcji wobec Iranu. Została ona wdrożona w 2018 roku, kiedy prezydent Trump uznał jednostronnie, że Iran nie dotrzymuje zobowiązań porozumienia z 2015 roku zawartego między Iranem a czołowymi mocarstwami atomowymi świata. Kraje europejskie nie zgodziły się z interpretacją amerykańską i nie przyłączyły się do sankcji nałożonych przez USA. Teraz przeszedł czas „prasowania” niepokornych Europejczyków, którzy znaleźli sposób by amerykańskie sankcje obejść. Stworzyli mianowicie platformę Instex, dzięki której przedsiębiorstwa europejskie mogły prowadzić operacje handlowe z Iranem nie korzystając z usług amerykańskich banków i nie korzystając z rozliczeń

dolarowych.

„Daliśmy jasno do zrozumienia: oczekujemy przestrzegania amerykańskich sankcji” powiedział Mnuchin, cytowany przez Bloomberg. Amerykański minister potwierdził też fakt wysłania w maju br. pisma do swoich europejskich odpowiedników, które „radziło” nie naruszać sankcji przy pomocy Instax.

Do tej pory wszyscy rozsądni obserwatorzy byli zgodni, że porozumienie z 2015 roku sprzyjało pokojowi na Bliskim Wschodzie i obniżeniu napięcia w tym regionie. Teraz jednak władze USA uznały, że trzeba szarpnąć cugłami nałożonymi na Europę i przywołać ich do porządku. Demokracja demokracją, ale sprawiedliwość musi być po amerykańskiej stronie.

Autorstwo: JSz, MW

Źródło: Strajk.eu [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net